

## Między literaturą a historią: Giorgio D'Acandia i włoscy polonofile\*\*

Olga Płaszczewska\*

DOI 10.24425/rl.2021.138753

ruch literacki • R. LXII • 2021 • Z. 5 (368) PLFTN

PL ISSN 0035-9602

Dovresti scrivere subito un articolo informativo sulla questione polacca<sup>1</sup> [Powinieneś szybko napisać artykuł informacyjny na temat sprawy polskiej].

G. Salvemini, 13/08/1914

### 1.

Z postacią Giorgia D'Acandii zetknęłam się właściwie przypadkiem, a do napisania tego przyczynku skłoniło mnie zdumienie, dlaczego nic nie wiem ani o publikacji, której tytuł padł w dyskusji dotyczącej polskich mitów w literaturze włoskiej<sup>2</sup>, ani tym bardziej o jej redaktorze, wskazywanym

\* Olga Płaszczewska – dr hab., profesor UJ, Wydział Polonistyki UJ.  
<https://orcid.org/0000-0002-0814-2762>

\*\* Szkic powstał przy okazji badań dotyczących innych zagadnień, prowadzonych w Rzymie dzięki stypendium naukowemu Fundacji Lanckorońskich (2019).

1 List G. Salvemini (Firenze, 13 agosto 1914), 314. *Gaetano Salvemini a Zanotti Bianco*, [w:] U. Zanotti Bianco, *Carteggio 1906-1918*, a cura di V. Carinci, Laterza, Roma-Bari 1987, s. 374. Wszystkie przekłady, jeśli nie podano inaczej, OP.

2 W związku z wygłoszonym przeze mnie 28/11/2018 w Turynie referatem *La figura del „profugo polacco” nella letteratura italiana da Edmondo De Amicis ad Edoardo Albinati: fra mito e realtà*, poświęconym postaci „polskiego uchodźcy”

jako przykład rzetelności dziennikarstwa w przedwojennej Italii. Podstawowe metody sprawdzania jego tożsamości – w wersji dla leniwych, czyli wrzucenie do wyszukiwarki internetowej hasła „D’Acandia, Giorgio” – i w tradycyjnej, dla skłonnych do większych poświęceń zainteresowanych, czyli przewertowanie dostępnych encyklopedii – nie przynosiły szczególnych efektów. Różne źródła podawały jedną właściwie informację: D’Acandia był redaktorem wydanego w 1916 roku tomu *La quistione polacca*. Brak jakichkolwiek innych szczegółów na jego temat był wystarczająco irytujący, by poszukiwania rozpocząć od przekartkowania książki, której egzemplarz znajduje się w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej.

## 2.

Liczący niemal 700 stron druku tom to publikacja godna uwagi zarówno z punktu widzenia historyka, jak badacza literatury, stanowi bowiem zaskakujące świadectwo zagranicznej recepcji piśmiennictwa polskiego. Przed jej omówieniem warto zastanowić się nad tym, czy w kulturze włoskiej istnieje, choćby w sposób śladowy, odpowiednik polskiej fascynacji Italią, jej sztuką i literaturą, który uzasadniałby pojawienie się takiego obszernego woluminu na tamtejszym rynku księgarskim Italii. Zdrowy rozsądek i świadomość, że – mimo najszczerzych pragnień jej obywateli Polska nie stanowi centrum zainteresowania współczesnego świata – podpowiadają, że nie należy spodziewać się wzajemności. Polskiej italofilii (określenie Henryka Barycza<sup>3</sup>) nie równoważy równie intensywne uznanie Polską ze strony Włoch, przynajmniej w sferze literatury. Odpowiedź na pytanie o obecność wątku polskiego w piśmiennictwie włoskim nie jest oczywista i nie łączy się tylko z literaturą piękną.

W niej tematyka polska pojawia się sporadycznie, wywoływana jest zwykle okolicznościami zewnętrznymi i z tego powodu ma charakter w pewnym sensie okolicznościowy. W ostatnich dwóch stuleciach te okoliczności zewnętrzne są, jak nietrudno się domyśleć, dla Polski niesprzyjające, a ze względu na spektakularność i, niekiedy, dramatyzm przykuwają uwagę obserwatorów zagranicznych. Tak więc debiutanckie wiersze Edmonda De Amicisa są reakcją na wieść o losach powstańców styczniowych, a dojrzały już pisarz polskim uchodźcom poświęca fragment swoich *Ricordi d’infanzia e di scuola* (*Wspomnień z dzieciństwa i lat*

w literaturze włoskiej (twórczość E. de Amicisa, A. Tabucchiego, E. Albinatego) podczas rocznicowej konferencji *Tra mito, sogno e realtà: Polonia, Italia e Europa 1918–2018*, zorganizowanej przez współpracujących ze sobą polonistów z Università degli Studi di Torino oraz Università degli Studi di Milano.

<sup>3</sup> Por. H. Barycz, *Italofile i italofofi*, [w:] *Spojrzenia w przeszłość polsko-włoską*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1965, s. 48–76.

szkolnych)<sup>4</sup>. Salvatore Quasimodo – delegat na Kongres Obrońców Pokoju w 1948 roku, późniejszy laureat nagrody Nobla – podejmuje temat Auschwitz<sup>5</sup> i w poetycką refleksję wplata wątek „polskich pól pełnych trupów i dymu”<sup>6</sup>, a pod koniec lat '80 minionego wieku Edoardo Albinati wydaje powieść pod znamionym tytułem, *Il polacco lavatore di vetri* (*Polak czyściciel szyb*), w której – mimo pozornych nawiązań do wzorców stworzonych przez De Amicisa – obraz polskich emigrantów w Rzymie nie ulega idealizacji, podobnie zresztą jak zawarty w tym utworze portret społeczeństwa włoskiego<sup>7</sup>. Wspomniane utwory sytuują się na marginesie produkcji literackiej we Włoszech. Zainteresowanie Polską przejawia się na Półwyspie Apenińskim w inny sposób: literatura polska jest w miarę regularnie przekładana. W XX wieku kształtuje się wręcz klasa tłumaczy specjalizujących się w tłumaczeniu dawnych i nowych dzieł polskich<sup>8</sup>. Literatura polska jest również wydawana (jako ciekawostkę warto wspomnieć, że poezje Wisławy Szymborskiej Włosi poznali przed przyznaniem jej Nagrody Nobla). Wśród sławistów aktywnie działają poloniści, skutecznie opierający się wyraźnej na uniwersytetach Italii dominacji badaczy literatury rosyjskiej.

Istnieje natomiast osobny nurt włoskiego zainteresowania sprawami polskimi, który, choć pod pewnymi względami wiąże się z literaturą i tłumaczeniami, toczy się zupełnie inną drogą. Uroczyste obchodzone niedawno stulecie odzyskania niepodległości każe zwrócić uwagę na intensyfikujące się przed wybuchem „wielkiej wojny” postawy życzliwego zainteresowania losami Polski oraz innych krajów pozbawionych bytu państwowego w kręgach Włochów, którzy w jakiś sposób zetknęli się z Attilio Begeyem, turyńskim adwokatem i polonofilem, pasją polską zarażonym przez Andrzeja Towiańskiego<sup>9</sup>. Oczarowany jego doktryną Begey

4 Por. O. Płaszczewska, *Włoskie divertimento. Szkice komparatystyczne*, Kraków 2017, s. 58–61.

5 Zob. S. Quasimodo, *Auschwitz*, [w:] tenże, *Tutte le poesie*, intr. e bibliogr. G. Finzi, Mondadori, Milano 2017, s. 184–185 [S. Quasimodo, *Oświęcim*, przeł. A. Międzyrzecki, [w:] tenże, *Poezje*, opr. A. Międzyrzecki, tł. AA. VV, Warszawa 1961, s. 97–98].

6 Por. S. Quasimodo, *Il mio paese è l'Italia*, [w:] tenże, *Tutte le poesie*, s. 157 [S. Quasimodo, *Moim krajem jest Italia*, przeł. W. Broniewski, [w:] tenże, *Poezje*, s. 79].

7 Zob. E. Albinati, *Il polacco lavatore di vetri* (1989), Arnoldo Mondadori Editore, Milano 1998. Na ten temat zob.: O. Płaszczewska, *La figura del "profugo polacco" nella finzione italiana. Edmondo De Amicis e Edoardo Albinati in cerca di un mito moderno*. „Italica Wratislaviensia”, 11(1)/2020, s. 191–213.

8 Ważniejsi tłumacze literatury polskiej, aktywni w II połowie XX wieku to, m. in., Anton Maria Raffo, Angelo Maria Ripellino, Piero Marchesani, Silvano De Fanti, Paolo Statuti.

9 Por. A. Galante Garrone, *Prefazione*, [w:] U. Zanotti-Bianco, *Carteggio 1906–1918*, a cura di V. Carinci, Laterza, Roma–Bari 1987, s. VIII. W oparciu

uznał go za *nauczyciela życia*, z kontaktu z którym *wychodziło się uzdrowionym na duchu, odrodzonym w Jezusie Chrystusie, ze zdobytą jakąś siłą wewnętrzną, z jakimś namaszczeniem, które opromieniowało krąg obowiązków, życie całe*<sup>10</sup>. Zainteresowanie sprawami Polski było w takim kontekście naturalną konsekwencją przyjęcia nauki „mistrza Andrzeja”, a wśród Włochów<sup>11</sup> nie przekładało się wyłącznie na popieranie inicjatyw rozmaitych komitetów „pro Polonia”, ale polegało również na ożywionej działalności literackiej i publicystycznej.

### 3.

Jednym z jej owoców, który do dziś stanowi źródło wiedzy włoskich slawistów i historyków, zajmujących się dziejami Europy Środkowo-Wschodniej, a który z pewnością mógłby zainteresować badaczy stosunków polsko-włoskich, jest wspomniany wcześniej zbiór dokumentów *La quistione polacca* pod redakcją Giorgia D'Acandii<sup>12</sup>, opublikowany – pod patronatem mediolańskiego komitetu „Pro Polonia” – w serii „La Giovine Europa”. Tytuł przedsięwzięcia wydawniczego, w ramach którego ukazał się omawiany wybór, nawiązuje, rzecz jasna, do XIX-wiecznego stowarzyszenia *La Giovine Italia* (Młode Włochy) powstałego z inicjatywy Giuseppe Mazziniego<sup>13</sup>. Zdradza jednocześnie demokratyczne sympatie redaktora, którego światopogląd ukształtowały zarówno katolickie wychowanie, uzyskane w zakonnej szkole oo. barnabitów w Moncalieri, jak ideały czasów Risorgimenta<sup>14</sup>.

o rozległy materiał epistolograficzny opowiada o tym środowisku Mikołaj Sokołowski w poświęconej Begeyowi monografii, zob. M. Sokołowski, *Adwokat diabła. Attilio Begey*, Warszawa 2012.

- 10 Por. A. Begey, *U źródła. Wspomnienia o Andrzeju Towiańskim*, tłum. J. Kaczyńska, A. Packiewiczówna, Kraków 1929, s. 10, 22.
- 11 Takich jak, m.in., aktywnie zaangażowani w turyńskim Kole Sprawy Bożej Giovanni Scovazzi, autor broszury *Dell'opera di Dio che fa Andrea Towiański* (Marietti, Torino 1864), profesor prawa karnego na Uniwersytecie Turyńskim Tancredi Canonico, lekarze Luigi Forni i Luigi Bernardi, liczni handlowcy i przedsiębiorcy (por. M. Bersano Begey, *Introduzione*, [w:] Attilio Begey, *Memorie raccolte da Maria Bersano Begey*. Torino 1938, s. 9–14), ale również osoby znajdujące się pod ich wpływem, takie jak Giorgio D'Acandia.
- 12 Zob. G. D'Acandia, *La Quistione polacca. Raccolta di documenti con Introduzione storica*, traduzione di Oretta Ridolfi, e memoria geografica del Prof. G. Ricchieri (sotto gli auspici del Comitato Milanese Pro Polonia), Francesco Battiato Editore, Catania 1916.
- 13 Na ten temat zob. J.A. Gierowski, *Historia Włoch*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1999, s. 366–370.
- 14 Por. S. Zoppi, *Umberto Zanotti-Bianco. Patriota, educatore, meridionalista: il suo progetto e il nostro tempo*, Rubettino Editore, Soveria Mannelli (Catanzaro) 2009, s. 1.

W tomie znalazły się dokumenty (dekrety, listy, rozkazy, postanowienia, fragmenty wspomnień) z okresu trzech rozbiorów, począwszy od oświadczenia ambasadora rosyjskiego Mikołaja Repnina (3 października 1767) w związku z aresztowaniem biskupów krakowskiego, Kajetana Sołtyka, i kijowskiego, Adama Jerzego Załuskiego, oraz hetmana Wacława Rzewuskiego i jego syna Seweryna<sup>15</sup>, a następnie aktu konfederacji barskiej Michała Hieronima Krasińskiego z 29 lutego 1768 roku<sup>16</sup>.

Wszystkie materiały prezentowane są w przekładzie markizy Oretty Ridolfi (1890–1980), korzystającej, zgodnie ze wskazaniem D'Acandii, z dostępnych źródeł historycznych w języku francuskim i niemieckim, w tym broszur wydawanych przez polską agencję prasową w Paryżu i Rzymie, takich jak „Bulletin Polonais” lub „La Revue de Pologne”<sup>17</sup>. Obszerny wybór tekstów poprzedziły wprowadzenie historyczne autorstwa redaktora tomu oraz szkic profesora Giuseppe Ricchieriego na temat położenia geograficznego Polski i jego skutków politycznych<sup>18</sup>. Szkic wyjaśnia, między innymi, znaczenie symboliczne niektórych miejsc na terytorium dawnej Rzeczypospolitej: Gniezna jako świętego miasta, w którym Mieszko I przyjął chrzest, i Poznania jako siedziby prymasa Polski<sup>19</sup>. Ricchieri opracował również umieszczoną na końcu tomu mapę fizyczno-etnograficzną ziem polskich. Ta mapa od razu nie spodobała się Attilio Begeyowi, który, nabywszy książkę, z rozżaleniem pisał do D'Acandii 15 marca 1916 roku:

Spiacemi che Ricchieri, oltre a parecchi errori di redazione, abbia, nella cartina, scritto i nomi delle città polacche, secondo la grafia russa: ciò provocherà estremamente i polacchi, una tale ignoranza è imperdonabile in lui.<sup>20</sup>

[Przykro mi, że Ricchieri, oprócz licznych błędów redakcyjnych, napisał, na mapie, nazwy polskich miast zgodnie z zapisem rosyjskim: to straszliwie rozdrażni Polaków, taka ignorancja u niego jest niewybaczalna].

Dokumenty zebrane w *La quistione polacca* to wypowiedzi na ogół znane odbiorcy polskiemu i, po części, czytelnikom zagranicznym. Gromadząc je

15 Por. G. D'Acandia, *La Quistione polacca*, s. 3–4.

16 Por. tamże, s. 5–11.

17 Szczegółową listę podstawowych źródeł, niekiedy komentowanych, podaje D'Acandia na s. 677–680.

18 Por. G. Ricchieri, *Le basi geografiche della nazione polacca*, [w:] G. D'Acandia, *La Quistione polacca*, s. CXXIII – CLXV.

19 Por. tamże, s. CLIX.

20 List A. Begeya (15 marca 1916), 416: *Attilio Begey a Zanotti Bianco*, [w:] U. Zanotti Bianco, *Carteggio 1906–1918*, s. 484.

i opracowując swoje wprowadzenie w sprawy polskie, D'Acandia posługiwał się dostępnymi opracowaniami na temat Polski w wydaniach francuskich, włoskich, niemieckich i angielskich, zarówno autorów obcych, m. in. Claude'a Carlomana Ruhlière'a (D'Acandia korzystał z IV, ostatniego wydania jego *Histoire de l'anarchie de Pologne*, 1862, I wydanie: 1807<sup>21</sup>), Montalemberta (*L'insurrection polonaise*, 1863), Kropotkina (*Autour d'une vie*, 1899), Tancrediego Canonico (*Andrea Towiański*, 1895 – stąd prawdopodobnie pochodzi poświęcony Sprawie Bożej i obowiązkom Polaka list Towiańskiego do Feliksa Niemojewskiego<sup>22</sup>), jak polskich (Adama Mickiewicza, *Histoire populaire de Pologne*, 1867), Joachima Lelewela (*Histoire de Pologne*, Paris 1867), Adama Czartoryskiego (*Mémoires du prince Adam Czartoryski* (sic!), 1887) Mariana Zdziechowskiego (*Die grundprobleme Russlands*, 1907), Waleriana Krasieńskiego (*The Polish question and Panslavism*, 1863), Romana Dmowskiego (*La question polonaise*, 1901)<sup>23</sup>. D'Acandia korzystał także z niewymienianych, lecz wspomnianych w nocie bibliograficznej materiałów z Biblioteki Polskiej w Rapperswilu, z kierowanych przez Władysława Mickiewicza Biblioteki Polskiej i muzeum Mickiewicza w Paryżu, a także publikacji dwóch bardzo aktywnie wówczas na rzecz odzyskania niepodległości działających polskich agencji prasowych, paryskiej i rzymskiej, oraz dokumentów ze zbiorów Attilia Begeya, *indefesso propugnatore della causa polacca in Italia*<sup>24</sup> [niezmordowanego bojownika dla sprawy polskiej we Włoszech]. W przypadku najnowszych dziejów, jak podkreślał, materiały dotyczące czasów rewolucji w Rosji dostarczał mu i przekładał Władysław Mickiewicz; dokumenty z toczącej się wojny na ziemiach Galicji przekazali – w postaci broszury wydanej w szwajcarskim Fryburgu (*Zbiór dokumentów dotyczących sprawy polskiej sierpień 1914–styczeń 1915*) – posłowie Ruggero Battaglia i Stanisław Smolka, a artykuły z prasy rosyjskiej „tłumaczyli mu cierpliwie panowie Liubarski i Lorenz”<sup>25</sup>. Można przeczytać tam, między innymi, sprawozdanie na temat kar cielesnych stosowanych wobec uczniów w zaborze pruskim, opatrzone komentarzem na temat wydarzeń we Wrześni<sup>26</sup>, dzięki – między innymi – zaangażowaniu

21 Jak zwraca uwagę Andrzej Waśko, praca Ruhlière'a, stanowiąca jedno ze źródeł inspiracji literackiej romantyków, podejmujących tematykę barską, niemal do połowy XX wieku stanowiła jedno z podstawowych źródeł wiedzy historyków obcych na temat relacji polsko-rosyjskich w okresie okolo-rozbiorowym, por. A. Waśko, *Recepcja Historii anarchii Claude'a Carlomana Ruhlière'a w literaturze polskiej*, [w:] *t e n z e, Historia według poetów. Myślenie metahistoryczne w literaturze polskiej (1764–1848)*, Kraków 2015, s. 411–427.

22 Por. G. D'Acandia, *La Quistione polacca*, s. 387–399.

23 Por. tamże, s. 677–680.

24 Por. tamże, s. 677.

25 Por. tamże, s. 678.

26 Por. tamże, s. 607–612.

Attilia Begeya w rozpowszechnieniu apelu Marii Konopnickiej i Henryka Sienkiewicza – doskonale znanych we Włoszech<sup>27</sup>, a także odpowiedź, jakiej burmistrzowi Lwowa, Rutowskiemu, udzielił we wrześniu 1914 roku generał – gubernator Bobryński<sup>28</sup>, wojskowy zarządca Galicji Wschodniej, stwierdzający, że stanowi ona, wraz z Łemkowszczyzną, ziemię od zawsze należącą do wielkiej Rosji i zamieszkałą przez ludność rosyjską<sup>29</sup>. W książce umieszczono również przemówienia okolicznościowe, na przykład wystąpienie Maurycego Maeterlincka (pod tytułem *Naród męczeński do narodu ukrzyżowanego*), wygłoszone podczas uroczystości zorganizowanych w Nicei w maju 1915 roku przez Jana Stykę<sup>30</sup>. Z niego D'Acandia prawdopodobnie zaczerpnął myśl o znaczeniu kultu religijnego w procesie zachowywania tożsamości narodowej, którą rozwija we wstępie do *La quistione polacca*. W 1916 roku zebrane przez D'Acandię głosy stanowią dla czytelników włoskich źródło zupełnie dotąd nieznaną wiedzę.

Szczególnym autem zbioru jest też zaproponowany przez redaktora układ materiału. Głosy zaborców (ambasadorów, książąt, ukazy carskie, pisma urzędników, jak stanowisko rządu rosyjskiego na temat rozruchów w latach 1861–1862<sup>31</sup>) sąsiadują ze świadectwami Polaków – prywatnymi i przeznaczonymi do publicznej wiadomości, jak relacja Piotra Wysockiego o nocy listopadowej z „Kuriera Polskiego (29 grudnia 1830)<sup>32</sup>. Zgodnie zatem z zapotrzebowaniem odbiorców włoskich jest to, jak postulował Gaetano Salvemini,

roba chiara: precedenti storici, condizioni attuali, come potrà organizzarsi l'autonomia. Niente slanci, niente entusiasmi. Fatti, fatti, fatti<sup>33</sup>

[przejrzysty materiał: precedensy historyczne, obecna sytuacja, jak będzie mogła się kształtować niezależność. Żadnych porywów, żadnego entuzjazmu. Fakty, fakty, fakty] (list z 18 sierpnia 1914 roku).

Porywów i entuzjazmu w świadectwach historycznych rzeczywiście nie ma, natomiast przedmowa (*Prefazione*) pobrzmiewa patosem, przypominającym retorykę czasów zjednoczenia Włoch. W jej świetle w 1914 roku (edycja tomu

27 Por. H. Pańczyk, *Maria Konopnicka a walka z polityką germanizacyjną władz pruskich*, „Przegląd Zachodni” 1960 nr 6, s. 292.

28 Por. G. D'Acandia, *La Quistione polacca*, s. 658–659. Na ten temat zob. też: A. Beck, *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie podczas inwazji rosyjskiej 1914/15 roku*, Lwów 1935.

29 Por. G. D'Acandia, *La Quistione polacca*, s. 658–659.

30 Por. tamże, s. 674–675.

31 Por. tamże, s. 378–381.

32 Por. tamże, s. 224–239.

33 List G. Salvemini'ego (18 sierpnia 1914), 316: *Gaetano Salvemini a Zanotti-Bianco*, [w:] U. Zanotti Bianco, *Carteggio 1906–1918*, s. 374.

opóźniła się, jak wynika z przypisku na jednej z pierwszych stron, z powodu powołania do wojska większej części redakcji) Polska jawi się jako ziemia *spoglia* (...) *di tutto fuorché della desolazione del suo golgota e della sua incrollabile fede*<sup>34</sup> [odarta (...) ze wszystkiego z wyjątkiem rozpaczy swojej kalwarii i niezłomnej wiary], udręczona i niewinnie cierpiąca. W obrazach dzieci „torturowanych w szkołach nienawiści” (co stanowi – popartą przytoczeniami z pism Romana Dmowskiego – aluzję do polityki edukacyjnej władz pruskich i rosyjskich) oraz w wizjach kobiet, wpajających im miłość do ojczyzny i heroicznie towarzyszących na wygnaniu umierającym bojownikom, można bez trudu dopatrzyć się odniesień literackich, między innymi do *Anhellego* Juliusza Słowackiego oraz wierszy *Do Matki Polki* i *Śmierć Pułkownika* Adama Mickiewicza<sup>35</sup>, przede wszystkim zaś do Mickiewiczowskich koncepcji mesjanistycznych. Ich echem jest deklaracja „ludzi Młodej Europy”, którzy chyląc głowy pod krzyżem Polski, „ufnie czekają, gotowi do walki i przelania krwi, na jej zmartwychwstanie”<sup>36</sup>. Gwarancję odrodzenia Rzeczypospolitej stanowi, zdaniem obserwatorów włoskich fakt, iż udało się jej zachować „ducha” dzięki wierze, nie tylko religijnej, ale również czysto humanistycznej – w możliwość zwycięstwa dobra nad złem.

Każdy z czterech rozdziałów zawierających dokumenty z kolejnych faz rozbiorów poprzedza literackie motto: dla okresu przedrozbiorowego jest to fragment z *Ksiąg narodu polskiego* Mickiewicza z utożsamieniem Polski z wolnością<sup>37</sup>, dla epoki napoleońskiej i czasów traktatu wiedeńskiego – urywki XI księgi *Pana Tadeusza*<sup>38</sup> (w tłumaczeniu prozą), fazę od traktatu berlińskiego do wybuchu „wielkiej wojny” – opisany jako piosenka żołnierska z 1915 roku wiersz Edwarda Słoińskiego *Ta, co nie zginęła*<sup>39</sup> i *wyrośnie z [...] krwi* polskich żołnierzy, na froncie wschodnim stojących przeciwko sobie jako członkowie armii austriackiej i rosyjskiej<sup>40</sup>. Natomiast w okresie powstań wprowadza apel Giuseppe Mazziniego *Do Belga* z 1864 roku, z wzmianką o walczącej Polsce<sup>41</sup>. Literatura zatem wskazuje główny

34 *Prefazione*, [w:] G. D'Acandia, *La Quistione polacca*, s. VIII.

35 Por. tamże, s. X.

36 Por. tamże, s. X-XI.

37 Por. G. D'Acandia, *La Quistione polacca*, s. 1.

38 Por. tamże, s. 101.

39 Zob. E. Słoiński, *Ta, co nie zginęła*, [w:] *Zbiór poetów polskich. Seria IV*, opr. P. Hertz, Warszawa 1965, s.855–856. Za rozpoznanie utworu dziękuję p. Jakubowi Czernikowi z Katedry Komparatystyki Literackiej Wydziału Polonistyki UJ. Co ciekawe, fragmentem wspomnianego wiersza posłużył się Norman Davies, wyjaśniając specyfikę sytuacji polskiej podczas I wojny światowej, por. N. Davies, *Europa – Między Wschodem a Zachodem*, przeł. B. Pietrzyk, Kraków 2007, s. 236.

40 Por. G. D'Acandia, *La Quistione polacca*, s. 565.

41 Por. tamże, s. 205.



kierunek interpretacji prezentowanych dokumentów historycznych, nadaje emocjonalny wymiar faktom, inspiruje do refleksji.

Tom zamyka seria wskazówek bibliograficznych, dotyczących dziejów Polski pod rozbiorami i jej najnowszej historii, ze wskazaniem materiałów propagandowych do wykorzystania w staraniach o rozpowszechnienie świadomości „sprawy polskiej” we Włoszech, innych dla *le classi colte*, czyli inteligencji, której proponuje się *La Pologne vivante* Mariusa-Ary'ego Leblonda), a innych (jak *La Pologne opprimée* Marka Sangniera i *La Pologne martyre* Micheleta w przekładzie włoskim) dla ludu<sup>42</sup>.

Zainteresowanych literaturą czytelników redakcja tomu odsyła do dostępnych w wersji francuskiej dzieł Mickiewicza, zwłaszcza *il meraviglioso corso sulla letteratura slava* [cudownego kursu o literaturze słowiańskiej], Krasińskiego i Słowackiego<sup>43</sup>, natomiast idealnym odbiorcą *La quistione polacca* mają być mężowie stanu, którzy – w sytuacji „konfliktu europejskiego” – będą podejmować wiążące decyzje geopolityczne. *A questi uomini di legge abbiamo dovuto parlare con le voci della legge*<sup>44</sup> [Do ludzi prawa musimy przemawiać głosem prawa], deklaruje zespół redakcyjny w *Przedmowie*.

#### 4.

Jak wynika z korespondencji prowadzonej przez D'Acandię w latach I wojny światowej, pojawiające się w tomie nawiązania do literatury narodowej nie są bynajmniej erudycyjnym ozdobnikiem, ale stanowią element świadomie prowadzonego przez redakcję programu edukacyjnego. Zgodnie z nim literatura okazuje się najskuteczniejszym środkiem „prawdziwego” – czyli głębszego niż za pomocą dokumentów historycznych – poznania narodu. Inny, współpracujący z D'Acandią przy „La Giovine Europa” a później w „La Voce dei Popoli” pasjonat sprawy polskiej, filozof Andrea Caffi (1887–1955), „socjalista-libertarianin”, za rewolucyjne poglądy więziony zarówno w Rosji carskiej, jak sowieckiej<sup>45</sup>, marzył nawet o tym, by osiedlić się w wyswobodzonej w przyszłości Polsce na stałe<sup>46</sup>.

W marcu 1917 roku stwierdzał natomiast w liście do D'Acandii, że w celu skuteczniejszego promowania sprawy polskiej we Włoszech należałoby przygotować antologię najważniejszych dzieł polskiego piśmiennictwa,

<sup>42</sup> Por. tamże, s. 679–680.

<sup>43</sup> Por. tamże, s. 680.

<sup>44</sup> Por. *Prefazione*, [w:] G. D'Acandia, *La Quistione polacca*, s. VIII.

<sup>45</sup> Por. C. Valluari, Caffi, Andrea, [w:] *Dizionario biografico degli italiani*, a cura di R. Romanelli et al., vol. 16, 1973, [http://www.treccani.it/enciclopedia/andrea-caffi\\_\(Dizionario-Biografico\)](http://www.treccani.it/enciclopedia/andrea-caffi_(Dizionario-Biografico)) [dostęp: 08.09.2021].

<sup>46</sup> List A. Caffiego do U. Zanottiego-Bianco (12 marca 1916), 412: *Andrea Caffi a Zanotti-Bianco*, [w:] U. Zanotti Bianco, *Carteggio 1906–1918*, s. 481.

zawierającą fragmenty *Dziadów* i *Pana Tadeusza*, *Irydiona* Krasińskiego, *Podróży do Ziemi Świętej z Neapolu*, poematów *W Szwajcarii*, *Beniowskiego* i ogólnie poezji Słowackiego, a ponadto teksty autorów „nowych”: Żeromskiego z jego „cudownymi scenami z życia wewnętrznego polskiego społeczeństwa”, Reymonta (z racji *Chłopów* i *Ziemi obiecanej*), a przede wszystkim Wyspiańskiego<sup>47</sup>. Do tego powinien dołączyć wybór tekstów ilustrujących, na czym polega autentyczna polska religijność (której, zdaniem Caffiego, nie należy utożsamiać z niezdrowym klerykalizmem) oraz współistnienie katolicyzmu i innych wyznań w dawnej Rzeczypospolitej<sup>48</sup>.

Uderzające jest to, że obszerny wybór materiałów historycznych wydaje się włoskiemu myślicielowi niekompletny, gdyż udostępnia jedynie informacje na temat faktów, a nie umożliwia introspektywnego poznania Polski w kategoriach innych niż polityczne. W takim kontekście literatura okazuje się – zgodnie z poglądami formułowanymi niedługo później przez komparatystów w epoce rozkwitu dyscypliny – nośnikiem wiedzy o „duchu narodu” (zgodnie z terminologią badań nad *Geistesgeschichte*) – a o kulturze i mentalności zgodnie z nomenklaturą współczesną.

## 5.

Czytelnik przedmowy do tomu *La quistione polacca*, patetycznej i obfitującej w aluzje literackie, może poczuć się zaskoczony zarówno rzeczowym i logicznym wprowadzeniem historycznym (*Introduzione storica. Un secolo di dominio straniero in Polonia*) pióra D’Acandii, jak szkicem geograficznym Ricchieriego (*Memoria geografica*). Oba teksty niemal całkowicie wyłamują się z konwencji wypowiedzi emocjonalnej, której celem jest wywołanie współczucia u odbiorcy: ich założeniem jest przygotowanie gruntu właściwego do odbioru materiałów źródłowych z dziejów Polski.

Zgodnie jednak z przyjętym w tomie zwyczajem, także wprowadzenie historyczne zostało opatrzone mottem z literatury romantycznej, czyli urywkiem z pism Stefana Garczyńskiego<sup>49</sup>. We wstępie D’Acandia przedstawia 100 lat obcego panowania w Polsce, od upadku Księstwa Warszawskiego (najwyraźniej pierwsze lata zaborów z perspektywy włoskiej należą do dziejów niezależnego jeszcze państwa) do roku 1915, omawiając w odrębnych podrozdziałach dzieje i aktualny stan rzeczy poszczególnych zaborów, począwszy od rosyjskiego. D’Acandia zwraca uwagę na paradoksalną sytuację, w której twór państwowy, nazwany Królestwem Polskim, okazuje się bytem fikcyjnym. Jego jedynym zadaniem okazuje się przypisanie tytułu króla Polski

<sup>47</sup> List A. Caffiego do U. Zanottiego-Bianco (4 marca [1917]), 478: *Andrea Caffi a Zanotti-Bianco*, [w:] U. Zanotti Bianco, *Carteggio 1906–1918*, s. 546.

<sup>48</sup> Tamże, s. 546.

<sup>49</sup> Por. G. D’Acandia, *La Quistione polacca*, s. XVII.

carowi rosyjskiemu, co całkowicie niezgodne jest z charakterem narodowym Polaków. D'Acandia podkreśla, że:

Quest'asservimento di un popolo spiritualmente repubblicano ad un impero despotico (...) segna l'inizio di una grande tragedia che spesso è stata rievocata sia a sostegno della tesi che solo l'egoismo, la forza e il calcolo hanno ragione nella politica, sia invece a dimostrare che il patrimonio spirituale d'una nazione è di per sé indistruttibile e torna ad alimentare le fiamme della rivolta ogni qualvolta appaia la possibilità della liberazione.<sup>50</sup>

[Takie zniewolenie narodu z natury republikańskiego przez despotyczne imperium (...) wyznacza początek wielkiego dramatu, który bywa często przywoływany zarówno na potwierdzenie tezy, że w polityce liczą się jedynie egoizm, siła i wyrachowanie, jak i po to, by dowieść, że duchowe dziedzictwo narodu jest samo w sobie niezniszczalne i powraca, podsycając ogień buntu, ilekroć pojawi się szansa wyzwolenia].

Powyższy fragment można uznać za ilustrację specyfiki rozumowania twórcy serii „La Giovine Europa”: stara się unikać podawania gotowych rozwiązań, prezentuje stanowiska wszystkich stron sporu, podkreślając niejednoznaczność interpretacji, wynikającą ze złożoności faktów historycznych. Przykładowo, D'Acandia – podobnie jak wielu Włochów urzeczony ruchami rewolucyjnymi w Rosji i marzący o tym, by kiedyś „w Rzymie albo w Paryżu powstało muzeum rewolucji rosyjskiej”<sup>51</sup> – przytacza opinię władz carskich na temat Polaków: *la nobiltà è sovversiva, e i contadini hanno un'anima abbietta e sono in genere della canaglia*<sup>52</sup> [szlachta to wywrotowcy, a chłopci są nikczemnego ducha i są to na ogół łajdacy], dowodząc, że bunt – właśnie w formie rewolucyjnej – stanowi jedyne remedium przeciwko despotyzmowi carskiemu. W przeciwieństwie jednak do zwolenników rewolucji proletariackiej (polemizuje m. in. z Różą Luksemburg), nie uważa za słuszne odejścia od narodowej koncepcji niepodległości ani nie podziela dążeń do ukształtowania Europy „bez burżuazyjnych podziałów państwowych”<sup>53</sup>. D'Acandia – podobnie jak jeden z jego przewodników duchowych, o. Giuseppe Semeria – jest zwolennikiem „harmonijnego rozwoju narodów” w warunkach politycznej wolności<sup>54</sup>.

W dalszej kolejności (ten sam schemat kompozycyjny zostaje zachowany w rozważaniach dotyczących pozostałych dwóch zaborów) przedstawiane są właśnie „rewolucje”, czyli polskie powstania i zrywy wolnościowe. Powstanie Styczniowe traktowane jest jako logiczna konsekwencja Listo-

50 Por. tamże, s. XV–XVI.

51 Por. tamże, s. XVIII.

52 Por. tamże, s. XVII.

53 Por. tamże, s. LIV; CXVIII.

54 Por. S. Zoppi, dz. cyt., s. 47.

padowego, natomiast momentem przełomowym w dziejach późniejszych jest rok 1867, kiedy rozpoczyna się systematyczna rusyfikacja w szkołach. Obserwujący sprawę polską z perspektywy zewnętrznej D'Acandia zauważa, że wzmożenie działań wynarodowiających, skierowanych przeciwko zakonowanemu w języku i religii „duchowi narodu” następuje w podobnym okresie również w zaborze pruskim. Kładzie nacisk na fakt, że Bismarckowska polityka Kulturkampfu wdrażana jest od 1870 roku<sup>55</sup>, a na początku XX wieku wzmacniają ją działania ekonomiczne tzw. komisji kolonizacyjnej<sup>56</sup>. W przypadku na pozór najmniej opresyjnego, zdaniem D'Acandii, zaboru austriackiego znaczącą datę stanowią wydarzenia roku 1846, które redaktor interpretuje jako skutek stałego dążenia władz cesarskich do rozdzielenia (nienawiścią, umiejętnie podsycanymi swarami i niezgodą) związków szlachty i ludu<sup>57</sup>. W poświęconej tym zagadnieniom części wprowadzenia D'Acandii pojawiają się także wzmianki o podłożu i konsekwencjach konfliktu polsko-ukraińskiego<sup>58</sup>.

Obserwując polskie próby wybitcia się na niepodległość z perspektywy roku 1914, D'Acandia zwraca uwagę na niezwykle osamotnienie, jakie im towarzyszy. Polacy działają praktycznie bez wsparcia ze strony jakichkolwiek europejskich ruchów wolnościowych. Podczas gdy, na przykład, w 1830 roku Belgowie dążący do oderwania od Holandii, otrzymali materialną i duchową pomoc na wielką skalę<sup>59</sup>, Polska – wielokrotnie bardziej pokrzywdzona i nieraz już tratowana przez wojska najeźdźców – wciąż zyskuje jedynie nieliczne głosy sympatii i uznania<sup>60</sup>; co dziwniejsze, bierność wobec sprawy polskiej okazuje również Kościół<sup>61</sup>. W tej opinii D'Acandii pobrzmiwają echa przekonań towianistycznych, przyswojonych przez intelektualistę za pośrednictwem Attilio Begeya i Antonia Fogazzaro. W przewidywanym (a w momencie wydania *La quistione polacca* już się rozgrywającym) konflikcie zbrojnym D'Acandia widzi jedyną dla Polski szansę odzyskania statusu niezależnego państwa europejskiego, którego naród przez długie lata zachował tożsamość, ochronił i rozwinął posiadane dziedzictwo artystyczne i intelektualne<sup>62</sup>.

55 Por. G. D'Acandia, *La Quistione polacca*, s. XLIII.

56 Por. tamże, s. L.

57 Por. tamże, s. LVI.

58 Por. tamże, s. LXVI.

59 W miarę szybkie rozstrzygnięcie konfliktu belgijsko-holenderskiego satysfakcjonowało wszystkie strony zaangażowane w konflikt, zaś przebieg Powstania Listopadowego w Polsce prawdopodobnie powstrzymał Mikołaja I od interwencji, o którą zwracał się Wilhelm I, król Holandii, por. M. Życzynski, *Historia powszechna 1789–1870*, Warszawa 1999, s. 271–272.

60 Por. G. D'Acandia, *La Quistione polacca*, s. LXXXVII.

61 Por. tamże, s. CXV–CXVIII.

62 Por. tamże, s. XCIX–CI.

## 6.

Stanowisko D'Acandii przedstawione w przedmowie i wprowadzeniu do *La quistione polacca* można w pewnym sensie uznać za wizytówkę autora i jego poglądów. Czas odsłonić również jego tożsamość. Jak nietrudno się domyśleć (i zagadkę tę rozwiązuje niezawodny internetowy serwis encyklopedii Istituto Treccani<sup>63</sup>, jeden z nielicznych, których wyszukiwarki łączą hasło „D'Acandia, Giorgio” z prawdziwym nazwiskiem redaktora omawianego tomu), wcale nie nazywał się Giorgio D'Acandia (mimo że niektórzy korespondenci zwracali się do niego tym nazwiskiem), ale Umberto Zanotti Bianco (1889–1963)<sup>64</sup>. Oto kilka godnych przytoczenia informacji na temat jego życia.

Urodzony na Krecie, był, jak podkreślają biografowie, „czarującym mężczyzną o manierach brytyjskiego gentlemana” (nic dziwnego, jego matka była Angielką, krewną brytyjskiego konsula przy dworze sabaudzkim)<sup>65</sup>. Piemontcka rodzina ze strony ojca należała do związanej z dynastią sabaudzką *noblesse de robe*, ojciec zakończył karierę dyplomatyczną jako minister pełnomocny, jego trzech bracia (stryjowie D'Acandii) byli urzędnikami Ministerstwa Spraw Zagranicznych, jeden osiągnął nawet rangę ambasadora a jeden zmarł z ran odniesionych w potyczce na Monte S. Raffaele w 1917 roku (do wojska zaciągnął się, podobnie jak bratanek, ochotniczo)<sup>66</sup>. Czynne zaangażowanie w służbę publiczną wiązało się więc w przypadku Giorgia D'Acandii z modelem wychowawczym wyniesionym z domu rodzinnego, podobnie jak świadomość wielonarodowości ówczesnej Europy. Na charakter, poglądy i życiową postawę tego niezwyklejgo społecznika wpłynął również zainicjowany w młodości kontakt z dwiema wielkimi postaciami włoskiego życia intelektualnego – wspomnianymi już towiańczykiem Attilio Begeyem<sup>67</sup> i pisarzem Antoniem Fogazzarem<sup>68</sup>. To dzięki Begeyowi, który pomógł mu

<sup>63</sup> Zob. hasło *Zanotti-Bianco, Umberto*, [w:] *Enciclopedia Treccani online*, <http://www.treccani.it/enciclopedia/umberto-zanotti-bianco/> [dostęp: 08.09.2021].

<sup>64</sup> Nie jestem pewna, czy jako D'Acandię rozpoznał Zanottiego wspominający o jego prywatnych relacjach z Begeyem Mikołaj Sokołowski w monografii turyńskiego towiańczyka: jego pseudonimu nie ma w indeksie nazwisk.

<sup>65</sup> Por. F. Grassi Orsini, *Introduzione*, [w:] U. Zanotti Bianco, *La mia Roma. Diario 1943–1944*, a cura di C. Cassani, int. F. Grassi Orsini, Piero Lacaita Editore, Manduria–Bari–Roma 2011, s. IV.

<sup>66</sup> Por. tamże, s. IV.

<sup>67</sup> Na temat relacji Zanottiego z Begeyem por. M. Sokołowski, dz. cyt., s. 166–175, 182–184.

<sup>68</sup> Autora, z którym przyjaźnił się i prowadził ożywioną korespondencję, poznał Zanotti Bianco za pośrednictwem o. Semerii, por. S. Zoppi, dz. cyt., s. 18–22; G. Russo, *Un “santo laico” per il Sud Italia. Una biografia di Umberto Zanotti-Bianco*, “Corriere della Sera” 31/01/2011 [https://web.archive.org/web/20110202024828/http://www.corriere.it/cultura/11\\_gennaio\\_29/elzeviro-rus-](https://web.archive.org/web/20110202024828/http://www.corriere.it/cultura/11_gennaio_29/elzeviro-rus-)

pokonać *młodzieńczy kryzys religijny*<sup>69</sup>, Zanotti Bianco poznał pisma Towiańskiego i za ich pośrednictwem zainteresował się Polską<sup>70</sup>, o której zaczął pisać już w 1914 roku. Pod pseudonimem D'Acandia opublikował wówczas na łamach pisma „Unità” (z 28 sierpnia i 4 września) szkic zatytułowany *Russi e Polacchi [Rosjanie i Polacy]*, a w listopadzie w „La vita italiana” tekst, którego tytuł (*La questione polacca*) stał się później nazwą całego tomu<sup>71</sup>. Jako Giorgio D'Acandia kierował też redakcją pisma „La Voce dei popoli” i wspomnianą już serią wydawniczą „La Giovine Europa”<sup>72</sup>.

We Włoszech Umberto Zanotti Bianco znany jest przede wszystkim jako polityk, archeolog (ma na swoim koncie kilka znaczących wykopalisk), filantrop oraz współzałożyciel powstałego w 1910 roku ANIMI (l'Associazione nazionale per gli interessi del Mezzogiorno italiano<sup>73</sup>, Stowarzyszenia na rzecz włoskiego Południa), gorący orędownik starań o polepszenie losów tej części Półwyspu.

Kiedy w 1908 roku Kalabrię i Sycylię dotknęło gigantyczne trzęsienie ziemi, niespełna 20-letni Zanotti dotarł z Piemontu do Reggio i tam pomagał miejscowej ludności<sup>74</sup>. Niedługo przed wybuchem I wojny światowej zetknął się z rosyjską emigracją na Capri, urzeczony tym spotkaniem, marzył, by przekładać na rosyjski dzieła Mazziniego, Pellico i Cavoura<sup>75</sup>. Po wybuchu wojny zgłosił się jako ochotnik do wojska, po stosownym przeszkoleniu trafił na front i w 1916 roku został poważnie ranny (podziurawiona kość biodrowa) podczas walk o Monte San Michele; dolegliwości związane z odniesionymi obrażeniami nie opuściły go do końca życia<sup>76</sup>. Ponieważ uczestnicząc w walce nie chciał nikogo zabijać, podobno prowadził swoich żołnierzy, nie wyjmując pistoletu z kabury<sup>77</sup>.

Wychowany w środowisku wrażliwym na losy uciśnionych narodów i jednostek<sup>78</sup>, interesował się nie tylko Polską i jej szansami na zdobycie

[so-santo-laico-sud-italia\\_8780bcee-2d15-11e0-becd-00144f02aabc.shtml](http://so-santo-laico-sud-italia_8780bcee-2d15-11e0-becd-00144f02aabc.shtml) [1/02/19].

<sup>69</sup> Por. M. Sokołowski, dz. cyt., s. 171.

<sup>70</sup> Por. tamże, s. 173.

<sup>71</sup> Por. S. Zoppi, dz. cyt., s. 53.

<sup>72</sup> Por. J. Torraca, *Umberto Zanotti Bianco*, „Nuova Antologia”, gennaio – aprile 1953, vol. CDLVII, s. 82–83.

<sup>73</sup> Por. S. Zoppi, dz. cyt., s. 34. Z historią stowarzyszenia można także zapoznać się na stronie: [http://www.animi.it/storia\\_della\\_associazione.html](http://www.animi.it/storia_della_associazione.html) [08/09/21].

<sup>74</sup> Por. S. Zoppi, dz. cyt., s. 34–43.

<sup>75</sup> Por. tamże, s. 49.

<sup>76</sup> Por. tamże, s. 60 nn.

<sup>77</sup> Por. J. Torraca, dz. cyt., s. 83.

<sup>78</sup> Por. G. Russo, dz. cyt.

niepodległości (swoją drogą, warto by zbadać, jaki kształt przyjęło i jak rozwijało się zainteresowanie Zanottiego naszym krajem po roku 1945), ale występował również na rzecz Albanii i Armenii (w 1928 założył w okolicach Bari obóz dla ocalałych z kolejnej tureckiej rzezi Ormian<sup>79</sup>). Co zaskakujące, w miejscowości, której nazwę – zgodnie ze swymi południowymi pasjami – wykorzystał Zanotti Bianco, wybierając sobie pseudonim wydawniczy, św. Ludwik Orione założył mniej więcej w tym samym okresie sierociniec dla ormiańskich sierot<sup>80</sup>. Po zakończeniu I wojny światowej D'Acandia działał przede wszystkim na rzecz Południa (przy czym interesowały go w równym stopniu kwestie ekonomiczne, co sztuka i kultura tego obszaru), a także interesował się sytuacją potrzebujących w całej Europie, na przykład w 1922 organizował pomoc dla dzieci dotkniętych głodem na ziemiach rosyjskich<sup>81</sup>.

Po dojściu do władzy Mussoliniego stopniowej weryfikacji ulegały poglądy polityczne Zanottiego Bianco, które początkowo wydawały się zbieżne z niektórymi hasłami socjalizmu. Doszło nawet do tego, że w 1925 odesłał ministrowi wojny swój medal za męstwo na znak niezgody wobec polityki rządu, zwrócił także medal za zasługi, przyznany mu przez Ministerstwo Oświaty<sup>82</sup>. Wciąż zaangażowany w sprawy Południa, prowadził również prace archeologiczne (odkrycie w 1934 roku świątyni Hery u ujścia rzeki Sele to jedno z jego dokonań realizowanych w ramach Società Magna Grecia<sup>83</sup> – Towarzystwa Wielka Grecja, którego działalność została niedługo później zawieszona z rozkazu władz państwowych). Koniec końców D'Acandia znalazł się w opozycji, co oznaczało nieuniknione kontakty z komunistycznym ruchem oporu. W 1941 Zanotti Bianco został aresztowany i skazany na przymusowy pobyt z dala od stolicy Włoch – w okolicach Paestum, gdzie wrócił do wykopalisk<sup>84</sup>. Jego niedawno opublikowane zapiski z lat 1943–1944 zawierają wiele wzmianek o Polsce, m.in. wzmiankę o rozmowie z belgijską królową Elżbietą, świadomą bestialskich mordów dokonywanych przez Niemców na nie tylko na Żydach, ale również Grekach i Polakach: *si tenta di distruggere le razze per lo spazio vitale tedesco, neppure nel Medioevo si erano viste le atrocità così sistematiche* [usiłuje się zniszczyć całe rasy na rzecz niemieckiej przestrzeni życiowej, nawet

79 Por. tamże.

80 Zob. E. Apeciti, *Orione, Luigi Giovanni, santo*, [w:] *Dizionario biografico degli italiani* – Volume 79 (2013), wersja online, [http://www.treccani.it/enciclopedia/orione-luigi-giovanni-santo\\_%28Dizionario-Biografico%29/](http://www.treccani.it/enciclopedia/orione-luigi-giovanni-santo_%28Dizionario-Biografico%29/) [dostęp: 30.05.2019].

81 Por. informacje na stronach ANIMI, dotyczące Archiwum Zanottiego Bianco: [http://www.animi.it/fondo\\_umberto\\_zanotti.html](http://www.animi.it/fondo_umberto_zanotti.html) [08/09/21].

82 Por. J. Torraca, dz. cyt. s. 84–85.

83 Por. informacje na stronach ANIMI, dz. cyt.

84 Por. J. Torraca, dz. cyt., s. 86.

w średniowieczu nie dochodziło do tak systematycznych okrucieństw], notował 23 lutego 1943 roku<sup>85</sup>.

Pod koniec wojny Zanotti Bianco zdołał wrócić do Rzymu. Był wówczas świadkiem niemieckich prześladowań, wymierzonych w przebywających w Wiecznym Mieście Polaków. Pod datą 18 listopada 1943 roku relacjonował, że dzień wcześniej aresztowani zostali dyrektor i współzałożyciel Biblioteki Polskiej w Rzymie (dzisiejsza Stacja Naukowa i Biblioteka PAN) w Pałacu Doria, Józef Michałowski, oraz dyplomata (a po wyzwoleniu Rzymu przez aliantów w 1944 przedstawiciel Rządu polskiego na uchodźstwie) i historyk, Maciej Loreť, z którym D'Acandia współpracował od czasów pierwszej wojny światowej, a także trzej niewymienieni z nazwiska duchowni, jezuita i dwaj księża diecezjalni<sup>86</sup>, których niedługo później (25 listopada) uwolniono z więzienia dzięki „energicznej interwencji” Piusa XII<sup>87</sup>. W tym czasie D'Acandia zbliżył się ideologicznie do programu i brał udział w konspiracji w szeregach Partii Liberalnej, przy czym liberalizm Zanottiego – podobnie jak liberalizm Fogazzara, co podkreśla Sergio Zoppi – polegał na miłości ojczyzny realizowanej czynem i myślą, zgodnie z zasadami chrześcijaństwa i humanizmu<sup>88</sup>. Był to zatem, zgodnie z definicją Nicoli Raponiego, „nieklasyczny” liberalizm włoskich katolików, którego ucieleśnienie stanowiła, jego zdaniem, właśnie postawa obywatelska i sposób rozumienia zaangażowania religijno-społecznego Zanottiego Bianco<sup>89</sup>.

Podczas wojny D'Acandia współpracował także z innymi organizacjami, uczestnicząc w tajnej działalności charytatywnej różnych stowarzyszeń katolickich, takich jak, między innymi Opera di S. Gregorio (Dzieło św. Grzegorza) i Akcji Katolickiej<sup>90</sup>. W 1944 roku Zanotti stanął na czele włoskiego Czerwonego Krzyża, którym kierował aż do 1949 roku, by – szczerze nie znosząc biurokracji – zajmować się wyłącznie aktywnością

85 Por. U. Zanotti Bianco, *La mia Roma. Diario 1943–1944*, a cura di C. Casani, int. F. Grassi Orsini, Piero Lacaita Editore, Manduria – Bari – Roma 2011, s. 15.

86 Por. tamże, s. 94.

87 Por. tamże, s. 97.

88 Por. S. Zoppi, dz. cyt., s. 44.

89 Por. N. Raponi, *Ispirazione ideale e sensibilità religiosa fra esponenti del liberalismo italiano del XX secolo*, [w:] *I liberali italiani. Dall'antifascismo alla Repubblica*, vol. 1, a cura di F. Grassi Orsini, Gerardo Nicolosi, Rubbettino, Soveria Manelli 2008, s. 480nn, a także N. Raponi, *Ispirazione ideale e sensibilità religiosa fra esponenti del liberalismo italiano del XX secolo*, „L'Occidentale. Orientamento Quotidiano” 3 novembre 2006, <https://www.loccidentale.it/articoli/279/ispiazione-ideale-e-sensibilita-religiosa-fra-esponenti-del-liberalismo-italiano-del> [dostęp: 08.09.2021].

90 Por. F. Grassi Orsini, dz. cyt., s. XXIX.



stowarzyszeń ANIMI i Magna Grecia<sup>91</sup>, z którymi czuł się osobiście związany.

Jego nieprzerwane zaangażowanie w sprawy Południa (z inicjatywy Zanottiego Bianco powstawały przedszkola, przychodnie lekarskie, biblioteki ludowe, spółdzielnie i szkoły zawodowe<sup>92</sup>) i potwierdzona konkretnymi przedsięwzięciami troska o włoskie dziedzictwo narodowe oraz losy ludzi pokrzywdzonych (w kraju i na forum międzynarodowym) sprawiły, że – już po latach, za czasów Republiki (co należy podkreślić, gdyż D'Acandia łączył swoje przekonania o prawie narodów do wolności z przeświadczeniem o wartości monarchii jako systemu władzy gwarantującego najlepsze warunki obywatelom<sup>93</sup>) – uzyskał wysokie wyróżnienia państwowe, między innymi dożywotni tytuł senatora w 1952<sup>94</sup>. Do śmierci brał udział w pracach różnych komisji senackich – zwłaszcza odpowiedzialnej za oświatę i dziedzictwo kulturalne. Karierę męża stanu rozpoczął w tzw. grupie liberalnej, której członkiem był także Benedetto Croce; od czerwca 1953 do czerwca 1958 roku stał na czele grupy *Libero-Social-Republicano* (Liberalno-Socjal-Republikańskiej), następnie – do maja 1963 a potem od lipca do śmierci (28 sierpnia) był wiceprzewodniczącym grupy „mieszanej”<sup>95</sup>. Ponadto działał w stowarzyszeniu „Italia Nostra”, którego zadaniem jest ochrona dziedzictwa artystycznego i naturalnego Włoch. Mimo niewątpliwego powodzenia u kobiet (pisała do niego nawet Eleonora Duse), nigdy się nie ożenił<sup>96</sup>, zakładając, że obowiązki rodzinne mogłyby stanąć na przeszkodzie jego pracy i służbie społecznej.

Bogate życie i działalność Umberta Zanottiego Bianco do dziś stanowią zagadkę dla badaczy. Z pewnością trudno jest opatrzyć jego sylwetkę wygodną etykietką, która klasyfikowałaby, na przykład, jego światopogląd. Epistolografia z lat 1906–1918 przynosi świadectwo zaangażowanego katolicyzmu zmagającego się z potrzebą unowocześnienia struktur kościelnych, głębokiej wiary i poszukiwania, którego rozwiązanie niekoniecznie przynosi oficjalna doktryna Kościoła, od którego Zanotti stopniowo się oddalał. Towarzyszy temu niezachwiane przekonanie, że każdy naród ma prawo do wolności oraz bytu państwowego, połączone z prawidłowym

91 Por. J. Torraca, dz. cyt., s. 87.

92 Por. tamże, s. 81.

93 Por. F. Grassi Orsini, dz. cyt., s. IV–V; XLV.

94 Por. G. Russo, dz. cyt.

95 Informacje za:

<http://www.senato.it/leg/01/BGT/Schede/Attsen/00009473.htm> [dostęp: 08.09.2021]; <http://www.senato.it/leg/02/BGT/Schede/Attsen/00009473.htm> [dostęp: 08.09.2021]; <http://www.senato.it/leg/03/BGT/Schede/Attsen/00009473.htm> [dostęp: 08.09.2021]; <http://www.senato.it/leg/04/BGT/Schede/Attsen/00009473.htm> [dostęp: 08.09.2021].

96 Por. J. Torraca, dz. cyt., s. 79–80.

rozeznaniem, czyje dążenia niepodległościowe i społeczne są słuszne, a jakie stanowiska i działania są przestępstwem przeciwko godności jednostek i zbiorowości. W starszych opracowaniach dotyczących życia i działalności D'Acandii kładzie się nacisk na wolnościowe i demokratyczne aspekty podejmowanych przezeń zadań, za których źródło uznać dziś należy wrodzony altruizm i konsekwentnie realizowane przykazanie miłości bliźniego, zgodnie z doktryną katolicką, świadomie, choć nie bez wewnętrznych konfliktów przez Zanottiego wyznawaną. O monarchizmie i chrześcijańskiej formacji twórcy ANIMI wspomina się dopiero w pracach publikowanych po roku 2000 – wcześniej ten aspekt światopoglądu Zanottiego – być może jako niezgodny z poprawnością polityczną Republiki Włoch – ukrywano, akcentując jego ideową niezależność od wszelkiej władzy oraz związki z liberalną frakcją polityczną. Tymczasem ostatecznym celem Zanottiego Bianco była, jak się wydaje, nie tylko walka o poprawę losu uciśnionych, niezależnie od ich przynależności państwowej i narodowej, ale również praca na rzecz Włoch, ulepszanie sytuacji kraju tam, gdzie interwencja państwa mogła doprowadzić do pozytywnych zmian, oraz troska o zachowanie i renowację najważniejszego dziedzictwa Italii: dóbr artystycznych i intelektualnych.

*Data akceptacji do druku: wrzesień 2021 r.*

Olga Płaszczewska

Department of Comparative Studies, Faculty of Polish Studies,  
Jagiellonian University, Kraków

ORCID.ORG/0000-0002-0814-2762

## Between literature and history: Giorgio d'Acandia and Italian polonophiles

### Summary

This article deals primarily with *La questione polacca*, an anthology of historical documents on Poland after the partitions compiled by Giorgio d'Acandia. Ever since its publication in 1916, in Italy this book has remained an important source of information about Poland and manifest proof of reciprocity of the Polish-Italian relations. Its direct effect was to raise the awareness of 'the Polish question' among the Italian politicians and to help them make up their minds about the justness of the struggle for Poland's independence. The article assesses the content of the book and the selection criteria of its texts. It also presents a profile of the author Umberto Zanotti Bianco (Giorgio d'Acandia was a pseudonym), which features his contacts with Attilio Begey and the community of Italian polonophiles, his interest in Polish literature and culture, his worldview, grounded in Christianity, and, last not least, his philanthropic work and political activities.

### Key words

Polish-Italian relations – Italy and Poland's 19<sup>th</sup>-century history – the Polish question during World War I – Mazzinian nationalism and internationalism – Young Europe (*La giovine Europa*) – Andrea Caffi (1887–1995) – Attilio Begey (1843–1928) – Umberto Zanotti Bianco (1889–1963)

### Słowa kluczowe

Umberto Zanotti Bianco (1889–1963), Giorgio D'Acandia, sprawa polska w czasie I wojny światowej, Attilio Begey (1843–1928), Andrea Caffi (1887–1995), recepcja literatury polskiej za granicą, historia Polski pod zaborami, stosunki polsko-włoskie, liberalizm i katolicyzm włoski

## Bibliografia

- G. D'Acandia [U. Zanotti Bianco], *La Quistione polacca. Raccolta di documenti con Introduzione storica*, traduzione di Oretta Ridolfi, e memoria geografica del Prof. G. Ricchieri (sotto gli auspici del Comitato Milanese Pro Polonia), Francesco Battiato Editore, Catania 1916
- U. Zanotti Bianco, *Carteggio 1906–1918*, a cura di V. Carinci, Laterza, Roma–Bari 1987.
- U. Zanotti Bianco, *La mia Roma. Diario 1943–1944*, a cura di C. Cassani, int. F. Grassi Orsini, Piero Lacaita Editore, Manduria – Bari – Roma 2011.

\*\*\*

- E. Albinati, *Il polacco lavatore di vetri* (1989), Arnoldo Mondadori Editore, Milano 1998. ANIMI, [http://www.animi.it/storia\\_della\\_associazione.html](http://www.animi.it/storia_della_associazione.html) [dostęp: 08. 09.2021].
- E. Apeciti, *Orione, Luigi Giovanni, santo*, w: *Dizionario biografico degli italiani* – Volume 79 (2013), wersja online, [http://www.treccani.it/enciclopedia/orione-luigi-giovanni-santo\\_%28Dizionario-Biografico%29/](http://www.treccani.it/enciclopedia/orione-luigi-giovanni-santo_%28Dizionario-Biografico%29/) [dostęp: 30.05.2019].
- H. Barycz, *Italofile i italofofi*, [w:] *Spojrzenia w przeszłość polsko-włoską*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965.
- A. Beck, *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie podczas inwazji rosyjskiej 1914/15 roku*, Lwów 1935.
- A. Begey, *U źródła. Wspomnienia o Andrzeju Towiańskim*, tłum. J. Kaczyńska, A. Pac-kiewiczówna, Kraków 1929.
- A. Begey, *Memorie raccolte da Maria Bersano Begey*. Torino 1938.
- M. Bersano Begey, *Introduzione*, [w:] Attilio Begey, *Memorie raccolte da Maria Bersano Begey*. Torino 1938.
- N. Davies, *Europa – Między Wschodem a Zachodem*, przeł. B. Pietrzyk, Kraków 2007.
- A. Galante Garrone, *Prefazione*, [w:] U. Zanotti–Bianco, *Carteggio 1906–1918*, a cura di V. Carinci, Laterza, Roma–Bari 1987.
- J. A. Gierowski, *Historia Włoch*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1999.
- F. Grassi Orsini, *Introduzione*, [w:] U. Zanotti Bianco, *La mia Roma. Diario 1943–1944*, a cura di C. Cassani, int. F. Grassi Orsini, Piero Lacaita Editore, Manduria–Bari–Roma 2011.
- H. Pańczyk, *Maria Konopnicka a walka z polityką germanizacyjną władz pruskich*, „Przegląd Zachodni” 1960 nr 6.
- O. Płaszczewska, *Włoskie divertimento. Szkice komparatystyczne*, Kraków 2017.

- O. Płaszczewska, *La figura del "profugo polacco" nella finzione italiana. Edmondo De Amicis e Edoardo Albinati in cerca di un mito moderno.* „Italica Wratislaviensia”, 11(1)/2020, s. 191–213.
- S. Quasimodo, *Tutte le poesie*, intr. e bibliogr. G. Finzi, Mondadori, Milano 2017.
- S. Quasimodo, *Poezje*, opr. A. Międzyrzecki, tł. różni, Warszawa 1961.
- N. Raponi, *Ispirazione ideale e sensibilità religiosa fra esponenti del liberalismo italiano del XX secolo*, „L'Occidentale. Orientamento Quotidiano” 3 novembre 2006, <https://www.loccidentale.it/articoli/279/inspirazione-ideale-e-sensibilita-religiosa-fra-esponenti-del-liberalismo-italiano-del> [dostęp: 08.09.2021].
- N. Raponi, *Ispirazione ideale e sensibilità religiosa fra esponenti del liberalismo italiano del XX secolo*, [w:] *I liberali italiani. Dall'antifascismo alla Repubblica*, vol. 1, a cura di F. Grassi Orsini, Gerardo Nicolosi, Rubbettino, Soveria Manelli 2008.
- G. Russo, *Un "santo laico" per il Sud Italia. Una biografia di Umberto Zanotti-Bianco*, „Corriere della Sera” 31/01/2011 [https://web.archive.org/web/20110202024828/http://www.corriere.it/cultura/11\\_gennaio\\_29/elzeviro-russo-santo-laico-sud-italia\\_8780bcee-2d15-11e0-becd-00144f02aabc.shtml](https://web.archive.org/web/20110202024828/http://www.corriere.it/cultura/11_gennaio_29/elzeviro-russo-santo-laico-sud-italia_8780bcee-2d15-11e0-becd-00144f02aabc.shtml) [dostęp: 01.02.19].
- E. Słoński, *Ta, co nie zginęła*, w: *Zbiór poetów polskich. Seria IV*, opr. P. Hertz, Warszawa 1965, s. 855–856.
- M. Sokołowski, *Adwokat diabła. Attilio Begey*, Warszawa 2012.
- J. Torraca, *Umberto Zanotti Bianco*, „Nuova Antologia”, gennaio – aprile 1953, vol. CDLVII, s. 78–87.
- C. Valluari, *Caffi, Andrea*, w: *Dizionario biografico degli italiani*, a cura di R. Romanelli et al., vol. 16, 1973, [http://www.treccani.it/enciclopedia/andrea-caffi\\_\(Dizionario-Biografico\)](http://www.treccani.it/enciclopedia/andrea-caffi_(Dizionario-Biografico)) [8/09/2021].
- A. Waśko, *Historia według poetów. Myślenie metahistoryczne w literaturze polskiej (1764–1848)*, Kraków 2015.
- *Zanotti-Bianco, Umberto*, [w:] *Enciclopedia Treccani online*, <http://www.treccani.it/enciclopedia/umberto-zanotti-bianco/> [dostęp: 08.09.2021].
- [Zanotti Bianco, Umberto, schede biografiche, il Senato]: <http://www.senato.it/leg/01/BGT/Schede/Attsen/00009473.htm> [dostęp: 08.09.2021]; <http://www.senato.it/leg/02/BGT/Schede/Attsen/00009473.htm> [dostęp: 08.09.2021]; <http://www.senato.it/leg/03/BGT/Schede/Attsen/00009473.htm> [dostęp: 08.09.2021]; <http://www.senato.it/leg/04/BGT/Schede/Attsen/00009473.htm> [dostęp: 08.09.2021].
- S. Zoppi, *Umberto Zanotti-Bianco. Patriota, educatore, meridionalista: il suo progetto e il nostro tempo*, Rubettino Editore, Soveria Mannelli (Catanzaro) 2009.
- M. Żywczyński, *Historia powszechna 1789–1870*, Warszawa 1999.